

Pszczyna, dnia 22 04 2025 r.

Tadeusz Bałuch
Radny Rady Miejskiej
w Pszczynie

B.R.M. 0003. 14.2025

URZĄD MIEJSKI W PSZCZYNIE	
-9-	
WPL. DNIA	2025 -05- 07
L.dz.	1056 zał.
podpis	

Szanowny Pan
Dariusz Skroboł
Burmistrz Pszczyny

W odpowiedzi na pismo z dnia 03-03-2025r. dotyczącego odpowiedzi na moją interpelację w s. chodnika na Polnych Domach, pragnę poinformować, że właściciele posesji, której dotyczyła interpelacja tj. chodnika na początku Polnych Domów nadal wyrażają wolę odsprzedaży pasa terenu na chodnik.

Poniżej przytaczam treść emaila jaki otrzymałem od właścicielki gruntu:

„Szanowny Panie Radny,
zwracam się do Pana w sprawie planowanej budowy krótkiego odcinka chodnika łączącego nasze osiedle Polne Domy z chodnikiem przy dk-1.
W czerwcu 2023r. na polecenie przewodniczącego ZO, pana . została przeprowadzona wizja lokalna z mieszkańcami osiedla, przewodniczącym ZO i przedstawicielką UM oraz Straży Miejskiej. Na zaproszenie nie przybył Pan burmistrz ani przedstawiciel Policji. Mieszkańcy osiedla Polne Domy, jak i przyjezdni goście domagają się poprawy bezpieczeństwa ruchu pieszych i rowerzystów na zakręcie drogi przy wjeździe do osiedla już od ponad 10 lat. Mieszkańcy osiedla oczekują na przedstawienie projektu budowy tego odcinka chodnika, planu podziału nieruchomości i terminu jego realizacji. Dopiero po przeprowadzeniu czynności administracyjnych można przystąpić do prac w terenie - do prac ziemnych.

Tymczasem w lipcu 2023r. przybył do mnie pracownik Zieleni Miejskiej w celu usunięcia mojego prywatnego żywopłotu rosnącego na moim prywatnym gruncie przylegającym do drogi. Nie posiadał ze sobą żadnego pisemnego dokumentu na wykonanie tego zadania. Na pytanie, kto polecił mu wyrwać żywopłot z korzeniami? Odpowiedział, że otrzymał telefon od pracownika gosp. komunalnej UM w P-nie. W zaistniałej sytuacji nie wyraziłam zgody na usunięcie mojego prywatnego żywopłotu i powiadomiłam przewodniczącego osiedla o zaistniałej sytuacji oraz wysłałam pismo do wydz. gosp. Komunalnej GK.7021.2.00071.2023.GK.KW-01414/2023 w powyższej sprawie.

W protokole z dnia 12 czerwca 2023 roku nie ma mojej zgody na bezumowne, nielegalne przejęcie gruntu ani jego użytkowanie bez przeprowadzenia czynności administracyjnych z tym związanych.

Budowa chodnika łączącego nasze osiedle z dk-1, którego domagamy się od 10 lat to

poważna inwestycja i wymaga zachowania kolejności w prowadzeniu czynności administracyjnych. Od naszego spotkania na wizji lokalnej nie została mi przedstawiona żadna pisemna umowa na użytkowanie prywatnego gruntu określająca warunki z opisem, na czym to użytkowanie miałoby polegać, na jakim obszarze i do kiedy?

W protokole z dnia 12.06.2023r. wyraziłam zgodę na wykup i zajęcie mojej prywatnej nieruchomości, przesunięcie ogrodzenia w głąb działki i budowę chodnika. Mojej zgody nigdy nie wycofałam, a jedynie domagałam się legalnego załatwienia sprawy.

Mieszkańcy osiedla od wielu lat oczekują na przedstawienie projektu budowy chodnika, planu podziału nieruchomości i terminu jego realizacji. Dopiero po wykonaniu czynności administracyjnych można przystąpić do prac w terenie. Tymczasowe, prowizoryczne rozwiązanie nie załatwi naszego problemu na osiedlu i nie zagwarantuje niezwłocznego przystąpienia do realizacji naszego żądania. Poza protokołem z dn. 12.06.2023r. nie sporządzono żadnej dokumentacji, nie przedstawiono żadnego planu budowy ani umowy na przejęcie potrzebnych gruntów na poszerzenie drogi i budowę chodnika. Za protokołem z dnia 12.06.2023r. nie poszły żadne legalne działania w celu realizacji naszego żądania. Natomiast padły fałszywe słowa, że jedna z właścicielek nieruchomości blokuje inwestycję, co jest nieprawdą, ponieważ złożyłam pisemną wolę współpracy z zarządcą drogi już w dniu 13.06.2023r. po otrzymaniu protokołu z wizji lokalnej.

Dbłość o bezpieczeństwo najsłabszych użytkowników drogi to zadanie gminy, a nie prywatnych właścicieli nieruchomości sąsiadujących z drogą publiczną. W ostatnim kwartale 2021r. przeprowadzono budowę nowego wjazdu do osiedla Polne Domy i nie zadbano o wyznaczenie bezpiecznego przejścia dla pieszych i rowerzystów na tym odcinku drogi ani nie wyznaczono przejścia dla pieszych poruszających się w kierunku ul. Żeglarskiej. Wtedy całkowicie zignorowano nasze wcześniejsze żądania i pozostawiono fatalne, niebezpieczne rozwiązanie, które trwa do dziś. Żadne prowizoryczne, tymczasowe rozwiązanie nie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa pieszych, ponieważ na łuku drogi przy wjeździe do naszego osiedla droga jest zbyt wąska. Dwa samochody ciężarowe nie potrafią się bezpiecznie wyminąć i kołami najeżdżają na chodnik po prawej stronie drogi przy wjeździe do osiedla oraz najeżdżają na mój prywatny zieleniec po lewej stronie drogi przy wyjeździe z osiedla. Rośnie tam żywopłot, który pełni funkcję ochronną przed staranowaniem mojego prywatnego ogrodzenia oraz chroni gazociąg (który przebiega wzdłuż tego żywopłotu) przed najeżdżaniem na prywatny grunt przez samochody ciężarowe z ładunkiem zmierzające do dk-1. Tu potrzebny jest wykup gruntu na poszerzenie drogi wjazdowej, złagodzenie łuku drogi i budowę chodnika z uwzględnieniem podziemnej infrastruktury przesyłowej: gazociąg, wodociąg oraz linia energetyczna NN. Poza tym na łuku drogi chodnik musi mieć ochronną barierkę, aby zabezpieczyć pieszego przed najechaniem. Tymczasowe rozwiązanie polegające wyłącznie na usunięciu żywopłotu nie zapewni bezpieczeństwa pieszym, a jedynie spowoduje poszerzenie drogi, aby samochody ciężarowe mogły najeżdżać na prywatny grunt i poszerzyć sobie drogę. W sytuacji mijania się samochodów ciężarowych w tym miejscu i poruszającego się równocześnie pieszego może dojść do jego potrącenia, ponieważ istniejące ogrodzenie nie pozwoli mu na ucieczkę z tego miejsca. Dlatego niezbędne jest poszerzenie najpierw samej drogi, a potem budowa solidnego chodnika z barierkami na łuku drogi.

Z powodu przeciągającego się procesu załatwiania spraw administracyjnych, braku środków na inwestycję, opieszałości urzędników i lekceważenia przez wiele lat naszych żądań, zwróciłam się do Pana posła Grzegorza Gaży w dniu 12.11.2024 r. w celu udzielenia pomocy przy rezerwacji potrzebnych środków na ten cel w budżecie obywatelskim na rok 2025r. Dziś dowiedziałam się, że środki te nie zostały zarezerwowane, a poprawa bezpieczeństwa najsłabszych użytkowników drogi zeszła kolejny raz na dalszy plan.

Uprzejmie Pana informuję, iż przez cały czas w tej sprawie byłam w kontakcie korespondencyjnym z przewodniczącym , który doskonale się orientuje, jakich dokonał ustaleń z Zarządem Miasta w tej sprawie oraz przekazałam posiadaną korespondencję nowej przewodniczącej ZO, w zeszłym roku. W związku z powyższym bardzo proszę Pana o interwencję u zarządcy drogi w celu wykonania potrzebnej dokumentacji projektu chodnika, podziału nieruchomości, wykup gruntów, a następnie możemy przystąpić do prac ziemnych jak: usunięcie żywopłotu, utwardzenie pobocza, przesunięcie ogrodzenia, zabezpieczenie infrastruktury przesyłowej. W rozmowie z przewodniczącym osiedla proponowałam wykonanie tego kawałka chodnika metodą gospodarczą z pozyskanych materiałów przy rozbiórce starych dróg. Dobrze, nie uszkodzone krawężniki, płyty chodnikowe można pozyskać z prac rozbiórkowych i zaoszczędzić na materiałach budowlanych. Tu jednak zabrakło dobrej woli i chęci po stronie urzędników, którzy ustalają inne priorytety niż nasze bezpieczeństwo na osiedlu."

Na jakimś etapie nastąpiło przekłamanie co do woli zbycia właściciela nieruchomości. Właściciel wyraża chęć zbycia terenu w sposób uregulowany administracyjnie.

W związku z powyższym ponawiam pytania jakie zostały zawarte w interpelacji z dnia 17.03.2025r:

- 1. Kiedy zostanie dokonana modernizacja ul. Polne Domy w Pszczynie?*
- 2. Czy w ramach modernizacji zostanie wykonany chodnik i dokonana wymiana nawierzchni drogi?*

Z poważaniem
Tadeusz Bałuch

